



JORDAN SIEMIANOWSKI
Uniwersytet Szczeciński, Szczecin
ORCID: 0000-0001-9276-366X

***Modlitwa podczas wojny ze Szwedami* jako artefakt literacki w badaniach historycznych nad kryzysem braci czeskich podczas potopu szwedzkiego**

Modlitwa podczas wojny ze Szwedami jest rękopisem przechowywanym w zbiorach Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Utwór liczy jedynie osiem stron i powstał podczas polsko-szwedzkiego konfliktu zbrojnego w latach 1655–1660, znanego jako potop szwedzki. Był on częścią tzw. drugiej wojny północnej toczącej się pomiędzy Szwecją, sprzymierzoną z nią przez pewien czas Brandenburgią, Siedmiogrodem i magnatem litewskim Januszem Radziwiłłem, a Rzeczpospolitą, Austrią, Danią, Holandią oraz Brandenburgią, która w połowie trwania konfliktu zmieniła swoją politykę i przystąpiła do antyszwedzkiej koalicji. Modlitwa wyszła spod pióra Jana Bytnera w 1658 roku na Śląsku¹ i była głosem braci czeskich zamieszkałych w Rzeczypospolitej.

Z uwagi na czas, w którym powstał utwór, tj. w okresie polsko-szwedzkiego konfliktu zbrojnego mającego znaczący, a zarazem niezwykle szkodliwy wpływ na losy Jednoty, w modlitwie znajdują się nieliczne, aczkolwiek istotne odniesienia do ówczesnego położenia braci czeskich. Posłużyło to autorowi modlitwy do stworzenia tła historycznego, niemniej przedstawionego nieostro i pozostawiającego wiele miejsca na komentarz. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie i wyjaśnienie owego tła w oparciu o analizę utworu jako źródła historycznego w zestawieniu z odpowiednimi faktami dotyczącymi położenia braci czeskich w okresie potopu szwedzkiego. Taka interpretacja z jednej strony pozwala odpowiedzieć na pytanie dotyczące pobudek, które skłoniły autora do napisania modlitwy, z drugiej zaś wskazać

¹ J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997, s. 177.





przyczyny oraz przebieg kryzysowej sytuacji braci czeskich, a także plany mające wybawić Jednotę z trudnego położenia.

Modlitwy stanowią dość wyjątkowe źródło w badaniach historycznych, gdyż o ile historycy relatywnie często korzystają z dzieł literackich, o tyle w zasadzie czerpią informacje z pamiętników, dzienników oraz kazań, tym samym pozostawiając modlitwy na uboczu badań. W zagadnieniu wykorzystywania przez historyków literatury pięknej najistotniejszy problem stanowi umiejętność rozgraniczenia między prawdą artystyczną a prawdą semantyczną zgodną z obiektywną rzeczywistością, do której ma dążyć nauka. Stąd też wartość dzieła literackiego dla badacza historii nabiera szczególnego znaczenia, gdy jego treść zostanie odniesiona do faktów historycznych obowiązujących w nauce². Taka metoda badawcza została zastosowana w poniższym opracowaniu – fragmenty modlitw odniesiono do rzeczywistych wydarzeń.

Warto dodać, że to, iż Jednota znajdowała się w poważnym kryzysie, sugeruje nie tylko treść utworu, ale i jego forma, tj. modlitwa prośzalna, w której autor prosi Boga m.in. o przywrócenie pokoju oraz o zapewnienie pomyślnej przyszłości dla braci czeskich. Walter Kasper scharakteryzował modlitwę jako „kryzysową sytuację wiary chrześcijańskiej”, z kolei zdaniem Gerharda Lohfinka jeśli modlitwa jest prośzalna, wówczas stanowi „kryzys kryzysu”. Należy dodać, że według Lohfinka braci czeskich powinno się określić jako „ogołoconych” (tak niniejszy teolog nazywał autorów zwracających się w modlitwie z prośbą do Boga³), których jedynie Bóg był w stanie uratować, ale pod warunkiem, że skierowane do Niego prośby byłyby dobre dla ludzi⁴.

Jan Bytner – autor modlitwy

Jan Bytner urodził się w 1602 roku w Głębowicach. Jego ojciec Bartłomiej pełnił tam funkcję ministra zboru, a także seniora kalwińskiego dystryktu oświęcimsko-zatorskiego. Chociaż nazwisko Bytner może sugerować niemieckie korzenie, Jan nie władał językiem niemieckim. Otrzymał wykształcenie w protestanckim Gimnazjum Toruńskim

² J. Topolski, *Problemy metodologiczne korzystania ze źródeł literackich w badaniach historycznych*, w: *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, red. Z. Stefanowska, J. Sławiński, Warszawa 1978, s. 7–8.

³ G. Lohfink, *Modlitwa moją ojczyzną. Teologia i praktyka modlitwy chrześcijańskiej*, tłum. E. Piecul-Karmińska, Poznań 2011, s. 93, 185.

⁴ M. Wojtak, *Do Boga..., o Bogu..., przed Bogiem... Gatunki przekładu religijnego w przekładzie filologicznym*, Tarnów 2019, s. 32.





w czasach, gdy owa placówka przeżywała bujny rozkwit. W 1620 roku przystąpił do Jednoty, co ze względu na fakt, iż bracia czescy niezwykle rzadko dopuszczali w swoje szeregi osoby, które nie wychowały się w ich środowisku⁵, należy uznać za dość osobliwe wydarzenie.

Niestety losy Bytnera w latach 1620–1627 nie są znane, ale można przypuszczać, że wówczas kontynuował naukę, bowiem w późniejszym czasie ceniono jego wiedzę w zakresie teologii. W 1644 roku Jan Amos Komeński oraz Paweł Fabricius, czescy seniorowie na wygnaniu, obok Marcina Gerticha, ordynowali Bytnera na seniora. W następnym roku wziął on udział w *Colloquium Charitativum*⁶ w Toruniu. Niedługo po tym objął zbór w Karminie pod Pleszewem, gdzie nauczał teologii przyszłych kandydatów na ministrów. Z pewnością fakt ten ułatwił mu pracę nad przygotowaniem katechizmu, który ukończył w 1640 roku i który wydano w nakładzie 300 egzemplarzy zawierających „wykład” i 200 bez „wykładu”. Po zmarłym w 1649 roku Pawle Orliczu, ministrze Jednoty, Bytner przejął zadanie napisania postylli, którą ukończył w 1655 roku, prawdopodobnie podczas wojny polsko-szwedzkiej. Niestety cały nakład został zniszczony 29 kwietnia 1656 roku w pożarze Leszna. Był to niezwykle krwawy okres w czasie potopu szwedzkiego, podczas którego wielu z ministrów Jednoty zdołało schronić się na Śląsku⁷, dokąd udał się również Bytner na skutek jego rzekomych przyjaznych stosunków ze Szwedami⁸.

Bracia czescy w Rzeczypospolitej

Bracia czescy, z których wywodził się Bytner, pojawili się w Polsce na skutek wrogiej w stosunku do nich polityki Habsburgów w Czechach

⁵ J. Dworzaczkowa, *Geneza i losy „Postylli na ewangelie” Jana Bytnera*, „Biblioteka”, T. 9: 2005, z. 18, s. 150.

⁶ *Colloquium Charitativum* był to zjazd katolików, luteran i kalwinistów, który odbył się w 1645 r. w Toruniu. Treścią obrad było to, co łączy, to, co dzieli oraz to, co wydaje się być sprzeczne między trzema wyznaniem. Ponadto podjęto się zbadania nauki każdej ze stron, rozważając prawdziwość bądź fałsz każdego z reprezentowanych wyznań. Samo *Colloquium Charitativum* nie spełniło pokładanych w nim nadziei, ale na arenie międzynarodowej przyniosło uznanie Polsce, Władysławowi IV Wazie oraz Toruniowi w całej Europie Zachodniej. Zob. E. Piszcz, *Colloquium Charitativum. Przygotowania, przebieg, rezultat*, w: *Colloquium Charitativum Secundum. Materiały konferencji międzynarodowej zorganizowanej w Toruniu 13–15 października 1995 r. w 350 rocznicę „Rozmowy Braterskiej”*, red. K. Maliszewski, Toruń 1996, s. 30, 32, 36, 38.

⁷ J. Dworzaczkowa, *Geneza i losy...*, s. 150–151.

⁸ A. Starke, *Jan Bytner*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 3, red. W. Konopczyński, Kraków 1937, s. 182; J. Dworzaczkowa, *Bytner Jan*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Poznań 1981, s. 82.





oraz na Morawach. Już w 1548 roku członkom Jednoty zamieszkującym dobra królewskie Habsburgów nakazano podporządkowanie się duchownym katolickim lub opuszczenie kraju. Wielu z nich udało się wówczas na emigrację na Morawy, które stały się wkrótce głównym ośrodkiem Jednoty, a także do Prus Książęcych, dokąd droga wiodła przez Śląsk i Wielkopolskę⁹, gdzie bracia czescy również się osiedlili. Kolejna fala emigracji braci czeskich do Polski miała miejsce podczas wojny w Czechach – była to tzw. emigracja pobiałogórska. Na mocy edyktu cesarskiego z 1624 roku wypędzono z czeskich terenów państwa Habsburgów niekatolickich duchownych, a wśród nich członków Jednoty; natomiast 31 lipca 1627 roku¹⁰ nakazano całej czeskiej szlachcie wyemigrować w ciągu sześciu miesięcy. W 1627 roku do Leszna dotarli pierwsi Czesi z J.A. Komeńskim na czele. W 1639 roku przybyli kolejni emigranci z ogarniętej wojną Saksonii. Pośród nich znaleźli się mieszczenie, księża oraz nieliczna czeska szlachta¹¹. Leszno w krótkim czasie stało się kulturowym centrum Jednoty, które jednak nie pomieściło całej emigracji braci czeskich, toteż licznie osiedlano się również we Włodawie, Skokach, Jędrzychowicach, Ostrorogu, Kobylinie i Toruniu¹².

Tuż przed wojną polsko-szwedzką położenie Jednoty w Rzeczypospolitej było stabilne. Większość zborów, które ostały się na ziemiach polskich, cieszyła się dobrą kondycją, a przybyli imigranci zasilali szeregi wiernych oraz duchowieństwa. Wielu z członków Jednoty chroniąc się w Rzeczypospolitej, jawiącej się wówczas jako państwo tolerancyjne i przyjazne różnowiercom, w dodatku nieogarnięte wojnami religijnymi, miało nadzieję na lepsze jutro. Po zawarciu kończącego w 1648 roku wojnę trzydziestoletnią pokoju westfalskiego, który ostatecznie uniemożliwił odrodzenie się państwa czeskiego, członkowie Jednoty zaczęli zabiegać m.in. o względy Szwedów, sądząc, że wznowienie wojny między Szwecją a Habsburgami utoruje im drogę do odzyskania państwowości¹³.

⁹ J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy...*, s. 18–19.

¹⁰ Jerzy Śliżiński podaje datę 13 czerwca 1627 r. Zob. J. Śliżiński, *Z działalności literackiej braci czeskich w Polsce (XVI–XVII w.)*, Wrocław 1959, s. 108.

¹¹ J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy...*, s. 113.

¹² F. Hýbl, *Jan Amos Komeński a Polska*, w: *Jan Amos Komeński a Polska*, red. F. Hýbl, K. Szymańska, Leszno 2009, s. 11.

¹³ J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy...*, s. 164–165.





Modlitwa

We fragmentach modlitwy mających charakter historyczny jej autor przypominał o tym, że Bóg rozgniewał się na braci czeskich przez to, że nieustannie grzeszyli: „A myśmy nieubożnie czynili i królowie naszy, i książęta nasze i Ojcowie naszy, nie pełnili Zakonu twojego i nie przestrzegali przykazań twoich, i świadectw twych którymiś się oświadczał przed nimi. Bo oni w królestwie swym i z dobroci twojej wielkiej którąś im pokazał i w ziemi przestronnej i tłustej którąś ją im dał, nie służyli tobie, ani się odwrócili od spraw tych swoich”¹⁴.

Treść powyższego fragmentu należy łączyć z brakiem przestrzegania przez członków Jednoty zasad religijnych. Z okresu tuż przed potopem szwedzkim znane są liczne przykłady świadczące o „niesłuchaniu” przez braci czeskich głosu oraz przykazań Boga, a także rozluźnieniu obyczajów. I tak powszechne było pijaństwo, życie ponad stan, kłótnie, hazard, rozpusta, a także małżeństwa z katolikami, co wobec faktu, że dzieci z takich związków często zostawały katolikami, nie było po myśli członków Jednoty. Zdarzały się również przypadki okaleczeń jako forma wymierzania kary za popełnione grzechy. Stosowanie tego typu kar było surowo piętnowane przez braci czeskich. Pośród członków Jednoty obniżył się również stopień znajomości podstawowych prawd wiary¹⁵.

Warto dodać, że według autora modlitwy we wcześniejszym okresie, najpewniej tuż przed potopem szwedzkim, Bóg przyzwalał na popełnianie grzechów przez braci czeskich: „Ty jednak o Boże będąc miłosierny odpuszczałeś nieprawości ich, a nie ztracałeś ich, aleś częstokroć odwracał gniew twój a nie pobudzałeś wszystkiego gniewu swego”¹⁶.

W dalszej części modlitwy bracia czescy uskarżali się na to, że byli cudzoziemcami i jednocześnie wygnańcami w obcym kraju: „Oto myśmy dziś wygnańcami”¹⁷. A iż teraz wiele nas przed niebezpieczeństwem nachodząc musimy być gośćmi w ziemi cudzej, a mieszkamy w ziemi cudzoziemców”¹⁸.

¹⁴ Biblioteka Raczyńskich [dalej: BR], sygn. 193, ręką Bytnera, s. 55. Transkrypcja wykonana dla wydawnictw typu B według: J. Woronczak, *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Przykłady w re-produkcji fototypicznej*, Wrocław 1955, s. 92–109.

¹⁵ J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy...*, s. 153–155.

¹⁶ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 56.

¹⁷ Ibidem, s. 55.

¹⁸ Ibidem, s. 57.





Pisząc o członkach Jednoty jako o „wygnańcach”, Bytner z jednej strony miał na myśli wypędzenie ich z Rzeczypospolitej na Śląsk, zresztą, jak już wspomniano, sam autor również należał do tej grupy emigrantów. Z drugiej strony pisał w ten sposób o tych członkach Jednoty, którzy pozostając na polskich ziemiach, również byli wygnańcami, w tym przypadku z państwa Habsburgów.

W kolejnych fragmentach modlitwy autor odniósł się do niezwykle trudnej sytuacji Jednoty, która wymaga szerszego komentarza. I tak dowiadujemy się, że bracia czescy dostali się w ręce wroga: „Nie omieszkałeś – pisał Bytner – s tym wielkim s tym które teraz nas trapi, aleś je przywiódł na nas, poddawszy nas w ręce nieprzyjaciół różnych, którzy nas strapili. (...) a ziemię którąś dał Ojcom naszym i urodzaje jej obfite, nieprzyjaciół pożera y pustoszy panując nad majątnościami naszymi i nad bydłem naszym według wolej swojej tak żeśmy w wielkim uciśnieniu”¹⁹.

Należy zaznaczyć, że w początkowej fazie polsko-szwedzkiego konfliktu bracia czescy zabiegali o łaskę u szwedzkiego króla Karola X Gustawa, a co za tym idzie – nie traktowali szwedzkich wojsk jak nieprzyjaciół. Ów fakt szczególnie jest widoczny w istotnym dla politycznego piśmiennictwa Jednoty *Panegyrycus Carolo Gustavo* pióra J.A. Komeńskiego. Panegyryk został napisany na cześć Karola X Gustawa w 1655 roku, ale nie w imieniu wszystkich różnowierców²⁰, lecz przede wszystkim polskich dysydentów, albo tej części polskiej szlachty, która opowiedziała się za szwedzkim władcą²¹.

Główne tezy panegyryku można sprowadzić do następujących punktów: autor postulował, aby Karol X Gustaw układał się pokojowo z Polakami, bez użycia siły, ostrzegał również szwedzkiego władcę przed pogwałceniem w Polsce wolności szlacheckiej, w tym także religijnej. W przypadku braku spełnienia wymienionych warunków rządzenie Polakami miało być niemożliwe²². Jest niewątpliwe, iż w 1658 roku,

¹⁹ Ibidem, s. 55.

²⁰ J. Dworzaczkowa, *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, w: *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna. Materiały wydane z okazji 380. rocznicy przybycia braci czeskich do Leszna i 10-lecia powstania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie*, red. A. Konior, Leszno 2009, s. 21.

²¹ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 15.

²² J.A. Komeński, *Panegyryk Karolowi Gustawowi bezkrwawemu zwycięzcy Sarmacji*, w: *Filozofia i myśl społeczna XVII w.*, oprac. A. Linda, M. Maciejewska, Z. Zawadzki, Warszawa 1979, cz. 1, s. 293–294.





gdy prezentowana w artykule modlitwa ujrzała światło dzienne, panegiryk musiał być odczytywany nie tylko jako głos J.A. Komeńskiego, ale i znacznej części Jednoty, której czeski pedagog był ikoną. Przy ówczesnej antydysydenckiej postawie większości mieszkańców Rzeczypospolitej panegiryk był przez nich traktowany jako jeden z przejawów zdrady Jednoty, która w utworze J.A. Komeńskiego miała opowiedzieć się za szwedzkim okupantem ziem polskich.

Samo poddawanie się członków Jednoty wojskom szwedzkim nie należy jednoznacznie interpretować jako akt zdrady wobec Polaków lub zwykłe tchórzostwo. W trudnych wojennych warunkach bracia czescy byli zmuszeni do ratowania nie tylko własnych majątków, ale i życia, często poprzez udzielenie poparcia dla szwedzkiego najeźdźcy. Warunki panujące wówczas w Rzeczypospolitej sprzyjały takiemu postępowaniu. Wielkopolska, największe skupisko braci czeskich i pierwszy z regionów Korony zaatakowany przez wojska szwedzkie, w przededniu potopu nie posiadała systemów fortyfikacyjnych, które mogłyby stanowić skuteczny punkt oparcia przeciw najeźdźcy. Podobna sytuacja panowała na południowym Mazowszu, w województwach krakowskim i sandomierskim²³. Co więcej, polskie elity licznie poddawały się najeźdźcy, nie podejmując walki z agresorem, a do symbolu urosły kapitulacje wojsk polskich i litewskich pod Ujściem i Kiejdanami. W tej trudnej sytuacji król Polski Jan II Kazimierz Waza poważnie rozpatrywał możliwość współrządzenia z Karolem X Gustawem. Polski władca ostatecznie zdecydował się na ucieczkę z kraju na Śląsk, co wywołało wśród poddanych poczucie zwolnienia z obowiązku wierności, a nawet zaszczepiło myśl o powołaniu nowego króla²⁴. Sytuacja rozwinęła się do tego stopnia, że szlachta na sejmikach masowo układała instrukcje dla posłów, którzy u władz szwedzkich deklarowali gotowość poddania całych ziem i województw pod protekcję szwedzkiego króla²⁵.

Podkreślmy, że panegiryki na cześć Karola X Gustawa wychodziły również spod pióra polskiej szlachty. I tak szlachecki poeta Samuel Twardowski uczcił króla Szwecji powitalnym panegirykiem *Omen*

²³ W. Majewski, *Poddawanie się Szwedom w Koronie w 1655 r.*, w: *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. W. Nagielski, Warszawa 2007, s. 110.

²⁴ J. Dworzaczkowa, „*Panegyricus Carolo Gustavo*” i jego tło polityczne, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*”, T. 28: 1982, s. 98.

²⁵ J. Wimmer, *Polska – Szwecja. Konflikty zbrojne w XVI–XVIII wieku*, Oświęcim 2019, s. 127.





królowi szwedzkiemu. W utworze autor przedstawił stanowisko dużej części polskiej oligarchii, która była skłonna zrezygnować z wybrzeża Bałtyku na rzecz odzyskania Ukrainy²⁶. Jest oczywiste, że popierając władcę szwedzkiego, bracia czescy czynili tak jak znaczna część mieszkańców Rzeczypospolitej w początkowym okresie potopu.

Dodajmy, że aby uchronić własny dobytek oraz kulturę, bracia czescy często wyjednywali u Szwedów tzw. *salva gwardię*²⁷. Jeden z takich dokumentów otrzymał J.A. Komeński od szwedzkiego feldmarszałka Arvida Wittenberga²⁸.

Pisząc w modlitwie o „nieprzyjaciółach”, autor miał na uwadze wojska szwedzkie, które na początku potopu wystrzegały się surowo karanych przez Karola X Gustawa grabieży oraz rabunków. Jednakże po upływie pierwszych tygodni szwedzkiej okupacji ową taktykę z konieczności zmieniono, bowiem jeśli Szwedzi nadal karaliby za grabieże własnych żołnierzy, wówczas straciliby większość swojej armii²⁹.

Z tychże względów przychylna postawa braci czeskich wobec Szwedów nie mogła trwać długo, tym bardziej że najeźdźca prowadził dobrze zorganizowaną eksploatację zajętego obszaru, m.in. nakładając na mieszkańców wysokie podatki ściągane przy sprzedaży niemal wszystkich towarów, a zwłaszcza produktów rolnych. Owo obciążenie fiskalne uderzyło zarówno w chłopów, mieszczan, jak i szlachtę³⁰. Co więcej, Karol X Gustaw wyznaczył na dowódcę wojsk stacjonarnych w Wielkopolsce Czecha Jana Wejharda Wrzesowicza, awanturnika, którego brutalne postępowanie wobec ludności budziło przerażenie nawet pośród lokalnych szwedzkich urzędników³¹. Nic więc dziwnego, że na obszarze Wielkopolski szybko wybuchło powstanie, do którego rozszerzenia przyczynił się napływ ludności ze Śląska, a także grupy partyzanckie

²⁶ Z. Libiszowska, *Antyszwedzka literatura propagandowa z czasów „potopu”*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, red. K. Lepszy i in., Warszawa 1957, t. 2, s. 488.

²⁷ *Salva gwardia* był to rodzaj listu gwarancyjnego wystawianego przez Karola X Gustawa lub feldmarszałka Arvida Wittenberga dla magnaterii, szlachty, miast, kościołów, klasztorów, województw oraz powiatów. Taki dokument gwarantował posiadaczowi zachowanie wolności religijnej, wszystkich praw i przywilejów, a także ochronę dóbr przed grabieżami szwedzkich wojsk. W późniejszym czasie okazało się, że w praktyce ów dokument miał znaczenie jedynie symboliczne. Zob. P. Englund, *Niezwykły*, tłum. W. Łygaś, t. 1, Gdańsk 2004, s. 276.

²⁸ J. Dworzaczkowa, „*Panegyricus Carolo Gustavo*”..., s. 96.

²⁹ A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim 1655–1656*, Warszawa 1958, s. 86–87.

³⁰ J. Wimmer, op. cit., s. 129.

³¹ P. Englund, *Niezwykły*, t. 1, s. 466.





z Małopolski³². Wystąpienie skierowane było nie tylko przeciw Szwedom, ale także pozostałym różnowiercom, w tym Jednocie.

Oprócz wojsk szwedzkich, poważnym zagrożeniem dla braci czeskich byli również Polacy, o czym także pisał Bytner: „Daj nam łaskę w oczach tego narodu, między którym teraz żyjemy abyśmy chęć i przychylność jego przeciwko sobie znali i czuli”³³.

Szczególnie niebezpiecznymi wrogami członków Jednoty byli sprzymierzeńcy polskiego Kościoła katolickiego, którzy na fali kontrreformacji zdecydowanie zwalczali różnowierców, w tym także braci czeskich. W Rzeczypospolitej formalnie obowiązywała zasada wolności religijnej, usankcjonowana na mocy konfederacji warszawskiej z 1573 roku, ale prawo to było stale naruszane³⁴, zaś podczas potopu szwedzkiego w praktyce nie działało. Wroga postawa wobec dysydentów pojawiła się również pośród podleganych przez Kościół chłopów, którzy tworzyli oddziały partyzanckie walczące ze Szwedami, szlachtą oraz różnowiercami. Chłopi często ulegali kościelnej, antyariańskiej agitacji, traktując „lutrów” i zdrajców na równi³⁵.

Jako kryterium służącym do rozpoznania „wroga katolików” służył język. Przykładowo w Wieluniu oddział Krzysztofa Żegockiego zabijał każdego, kto nie mówił po polsku. Podobnie działo się podczas zniszczenia głównej siedziby braci czeskich w Rzeczypospolitej, a więc Leszna, gdzie atakowano wszystkich niemówiących po polsku, czyli wszystkich „Niemców”³⁶. Antydysydencka akcja propagandowa była również prowadzona poprzez różnego rodzaju pisma, w których za przyczynę katastrofy wojennej Rzeczypospolitej często uważano tolerowanie heretyków i Żydów³⁷. Szczególnie ucierpiała Wielkopolska, gdzie wojna przybrała charakter walki rasowej i religijnej³⁸.

Również działania Jana Kazimierza wzmogły niechęć wobec różnowierców w Rzeczypospolitej. Polski król 1 kwietnia 1656 roku złożył w katedrze lwowskiej ślubę, w których ogłosił Matkę Bożą patronką i „Królową Korony polskiej”, a także złożył obietnicę wyzwolenia ludu

³² J. Wimmer, op. cit., s. 153–154.

³³ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 57.

³⁴ J. Wimmer, op. cit., s. 128.

³⁵ A. Kersten, op. cit., s. 122, 164.

³⁶ Ibidem, s. 187–188.

³⁷ Z. Libiszowska, op. cit., s. 497.

³⁸ L. Kubala, *Wojna szwedzka 1655–1656*, Poznań 2005, s. 319.





„od uciążliwości niesłusznych”, a więc Szwedów. W krótkim czasie zaczęto bronić Matkę Bożą przed dysydentami. Jan Kazimierz ponawiając śluby lwowskie 7 czerwca 1656 roku, obiecał wypędzenie arian z Rzeczypospolitej³⁹, co nastąpiło w 1658 roku. W Polsce wrogie nastroje wobec różnowierców znacząco się nasiliły.

Najbardziej bolesnym doświadczeniem będącym przejawem antydysydenckiej postawy polskich chłopów było spalenie w kwietniu 1656 roku Leszna⁴⁰. Niewątpliwie wpływ na nieszczęśliwy los miasta miało wpuszczenie do niego za radą Komeńskiego oddziałów szwedzkich. Ów krok czeski pedagog usprawiedliwiał postępowaniem polskiej szlachty, która skapitulowała pod Ujściem i przeszła na stronę Szwedów. Członkowie Jednoty uznali, że mogli postąpić podobnie, zwłaszcza że Polacy chcieli wytępić wszystkich dysydentów w całej Rzeczypospolitej⁴¹. Na domiar złego mieszkańcy Leszna przyrzekli szwedzkiemu monarsze wierność i posłuszeństwo, identyczne z tym, jakie przysięgali dotychczas polskim królom⁴². Fakt ten, a także wspólne odparcie przez lesznian i załogę szwedzką pierwszego ataku Polaków na miasto sprawił, że w Rzeczypospolitej powszechnie uważano działania mieszkańców Leszna za wrogie Polsce⁴³. Miał rację Komeński, pisząc o Lesznie jako znienawidzonym przez Polaków mieście⁴⁴, bowiem po krótkiej obronie polskie oddziały partyzanckie spaliły je i wymordowały część mieszkańców⁴⁵. W pozostałych regionach Rzeczypospolitej członkowie Jednoty także byli postrzegani jako sprzymierzeńcy Szwedów, wyznających inne wyznanie niż katolickie, dopuszczających się łupienia kościołów i znieważania księży⁴⁶.

Bytner uważał wszelkie niepowodzenia braci czeskich za sprawiedliwe, tłumacząc je i tym razem odrzuceniem zaleceń Boga: „Boś sprawiedliwy Panie Boże nasz, we wszystkich sprawach twoich które

³⁹ J. Wimmer, op. cit., s. 155, 161.

⁴⁰ J.A. Komeński, *Zburzenie Leszna (Lesnae exicidum) w kwietniu 1656 r. Historycznie wiernie opisał Komeński*, w: *Jan Amos Komeński i bracia czescy...*, s. 136, 143.

⁴¹ S. Szczotka, *Chłopi obrońcami niepodległości Polski w okresie potopu*, Kraków 1946, s. 84.

⁴² S. Pufendorf, *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa króla Szwecji*, tłum., oprac., wstęp W. Krawczyk, Warszawa 2013, s. 61.

⁴³ J.A. Komeński, *Zburzenie Leszna...*, s. 136, 143.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ A. Kersten, op. cit., s. 187–188.

⁴⁶ J. Tazbir, *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, red. K. Lepszy i in., t. 1, Warszawa 1957, s. 280.





czynisz, któregośmy głosu nie słuchali. Sprawiedliwyś we wszystkim tym co przyszło na nas, boś sprawiedliwie uczynił”⁴⁷.

Modlitwa zawiera również najistotniejszy dla Jednoty cel, za który należy uznać odbudowę własnego państwa: „Gdy ty pobudujesz spustoszałą Ojczyznę naszą, i okażesz się w chwale twojej”⁴⁸.

Według braci czeskich Rzeczpospolita stanowiła teren, gdzie miała rozpocząć się ostateczna rozprawa z papieżem, które miało zostać pokonane przez trzy potęgi: północną – Szwecję, zachodnią – Anglię oraz wschodnią – Siedmiogród. Upadek papieża łącono z klęską katolickich Habsburgów i przegraną w wojnie ze Szwecją Rzeczypospolitej, sojuszniczki Austrii. W ten sposób Jednota miała odzyskać utraconą państwowość. W budowę obozu protestanckiego złożonego z wymienionych państw-potęg zaangażował się również Komeński, który prowadził akcję dyplomatyczną opartą na doskonałych kontaktach we wszystkich trzech krajach⁴⁹. Gdy bracia czescy dowiedzieli się o wojennych planach Szwecji wobec Rzeczypospolitej, w Lesznie zapanował duży optymizm. Członkowie Jednoty tym bardziej mogli wierzyć w szczęśliwy bieg wydarzeń, że jesienią 1656 roku Szwecja zawarła układ z protestancką Holandią i Brandenburgią⁵⁰. W tym samym roku Karol X Gustaw i książę Siedmiogrodu Jerzy II Rakoczy podpisali w Radnot traktat dotyczący rozbioru Polski, który jednak nie wszedł w życie. Przepowiednie dotyczące rychłego upadku Habsburgów pojawiły się w kręgach braci czeskich wcześniej, bo już w latach 30. XVII wieku, za sprawą wizjonerki Krystyny Poniatowskiej, która miała silny wpływ na poczynania J.A. Komeńskiego⁵¹. W jej objawieniach doszukiwano się boskiej ingerencji⁵².

Bytner pisał również o wyprowadzeniu braci czeskich do ziem, z których zostali wygnani. „A jeśli woła Twoja – prosił autor – wyprowadźże nas przeto stąd o Panie, a w prowadź w pokój do ziemie naszej, jakoś to był obiecał Jakubowi słudze swemu żeś nie tylko z nim miał zstąpić

⁴⁷ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 55.

⁴⁸ Ibidem, s. 58.

⁴⁹ M. Pawelec, *Jan Amos Komeński wobec inicjatyw irenicznych polskiego protestantyzmu*, w: *Jan Amos Komeński i bracia czescy...*, s. 66.

⁵⁰ P. Englund, *Niezwykły, tłum. W. Łygaś*, t. 2, Gdańsk 2004, s. 17.

⁵¹ D. Rott, *Kobiety w dziejach polskiej reformacji – Krystyna Poniatowska i Anna Memorata*, w: *Res Historica. Z dziejów stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku*, red. H. Gmiterek, t. 10, Lublin 2000, s. 149.

⁵² F. Hýbl, op. cit., s. 13.





do Egiptu, ale też stamtąd onego zasię wywieść. Wywiedźże i nas stąd Panie a przywróć do domków i mieszkania naszego z miłosierdzia swego”⁵³. Przytoczony fragment nie wskazuje jednak, czy autor miał na myśli powrót członków Jednoty do Czech, czy ze Śląska do Wielkopolski.

Po niespełna dwóch latach od napisania panegiryku na cześć Karola X Gustawa Komeński zaczął zdawać sobie sprawę z tego, że poglądy na temat przyszłości Polski jego i pozostałych braci czeskich były mylne. Już wówczas słusznie uważał, że Szwecja przegra wojnę z Rzeczpospolitą, na co wpływ miały m.in. niepowodzenia Karola X Gustawa w Danii. Jednota miała odpowiedzieć za swoją postawę podczas potopu szwedzkiego przed Bogiem⁵⁴. Z tychże względów bracia czescy prosili Boga o okazanie miłosierdzia: „Ale o Panie, mocy i siło nasza i uciecho nasza w dzień utrapienia. Azali na wieki odrzucasz nas, a więcej nam już łaski nie ukażesz! Azali do końca ustanie miłosierdzie Twoje i koniec weźmie słowo od rodzaju! Azaliś zapomniał o Boże zmiłować się! Azaliś zatrzymał w gniewie litości swoje!”⁵⁵ Powstań na ratunek nasz, a odkup nas dla miłosierdzia twego. Wyrwij nas z trwóg i niebezpieczeństw a od powstających przeciwko nam uczyn nas bezpiecznymi. Myślże o pokoju a nie o strapieniu naszym a uczyn koniec pożądany biedom naszym”⁵⁶. „Azali do końca odrzucasz – zwracał się do Boga – Koronę Polską i państwa do niej należące!”⁵⁷. „Wszak tyś sam uśmiercasz wojny aż do kończyn ziemie, łuki kruszysz i oręża łamiesz, a wozy wojenne ogniem palisz. Niech że będzie pokój i prawda za dni naszych”⁵⁸.

Autor rozumiał, że bracia czescy, pomimo doznawanych represji, jeszcze przez jakiś czas będą zmuszeni do zamieszkiwania Rzeczypospolitej, dlatego prosił Boga o pokój dla ludzi, między którymi żyli, a więc mieszkańców polskich terenów. Widać wyraźnie, że postawa Jednoty w porównaniu ze stanowiskiem opisanym w panegiryku na cześć Karola X Gustawa zmieniła się: „Daj żeś pokój temu narodowi

⁵³ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 57–58.

⁵⁴ Ł. Kurdybacha, *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, Warszawa 1957, s. 270.

⁵⁵ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 55.

⁵⁶ Ibidem, s. 57.

⁵⁷ Ibidem, s. 56.

⁵⁸ Ibidem, s. 57.



w którego ziemi mieszkamy zawściągając od niego rozruchy wojenne i plagę powietrza morowego⁵⁹, abyśmy w pokoju jego i my pokój mieli”⁶⁰.

Interpretacja treści modlitwy jako źródła historycznego wskazuje, że zawarte w niej prośby skierowane do Boga łączą się z najistotniejszymi problemami związanymi z sytuacją Jednoty podczas potopu szwedzkiego: emigracją braci czeskich, represjami oraz nadzieją na odzyskanie państwowości. W utworze Bytnera nie wypowiedział się wprost o kwestiach *stricte* politycznych, np. o popieraniu przez Jednotę Karola X Gustawa i wynikającymi m.in. stąd prześladowaniami dysydentów przez katolików. Jedyną przyczyną niepowodzeń braci czeskich, która została uwzględniona w modlitwie, to nieprzestrzeganie przez członków Jednoty boskich przykazań, co łączy się z kwestiami religijnymi oraz obyczajami.

Zestawienie fachowej literatury z treścią modlitwy dowodzi, że uskarżanie się Bytnera na ciężką sytuację braci czeskich w Polsce w dobie potopu szwedzkiego nie było przesadzone. W porównaniu z Niemcami wyznania luterńskiego, los Jednoty był o wiele bardziej nieszczęśliwy, co wynikało m.in. z relatywnie niewielkiej liczebności braci czeskich. W tym czasie na wyludnionych obszarach Rzeczypospolitej potrzebowano rąk do pracy, ale Jednota była za mało liczna, aby poważnie ożywić gospodarkę na polskich ziemiach, toteż uważano ją za zbytę⁶¹ i tym samym nie okazywano jej szacunku.

Historyczna analiza utworu, a także uchwycenie jego kontekstu potwierdzają, że ich brak uniemożliwia zrozumienie treści modlitwy, a także intencji autora. Nie oznacza to, że niniejszy utwór należy traktować jako źródło prymarne do badań nad dziejami braci czeskich w Polsce lub potopem szwedzkim, ale jako dokument, który ułatwia zrozumienie nastrojów panujących wówczas wśród członków Jednoty, przede wszystkim obawiających się wzrostu ksenofobicznych postaw mieszkańców Rzeczypospolitej.

⁵⁹ Zaraza panowała wśród szwedzkich wojsk i rozprzestrzeniała się wraz z ich ruchem. Zob. J. Wimmer, op. cit., s. 153.

⁶⁰ BR, sygn. 193, ręką Bytnera, s. 57.

⁶¹ J. Dworzaczkowa, *Sytuacja Jednoty w Polsce u schyłku XVII w.*, w: Daniel Ernest Jabłoński. *Rektor gimnazjum w Lesznie (1686–1691)*, red. A. Konior, Leszno 2010, s. 44.





Streszczenie

Modlitwa podczas wojny ze Szwedami powstała w 1658 roku podczas konfliktu polsko-szwedzkiego zwanego potopem szwedzkim. Dzieło liczy osiem stron, a jego autorem jest Jan Bytner – polski członek braci czeskich. Celem artykułu jest przedstawienie tła historycznego zawartego w modlitwie. Pozwoliło to z jednej strony wskazać motywy, jakimi kierował się Bytner przy pisaniu modlitwy, z drugiej zaś określić warunki kryzysu politycznego, społecznego i gospodarczego, w jakim znaleźli się bracia czescy w czasie potopu szwedzkiego.

Analiza treści modlitwy pozwala stwierdzić, że nakreślone w niej tło historyczne łączy się z najistotniejszymi problemami związanymi z sytuacją Jednoty podczas potopu szwedzkiego: emigracją braci czeskich, represjami oraz nadzieją na odzyskanie państwowości.

Summary

The Prayer during the War with the Swedes was written in 1658 during the Polish-Swedish conflict known as the Swedish Deluge. The eight-page work was authored by Jan Bytner, a Polish member of the Czech Brethren. The aim of this article is to present the historical background contained in the prayer. This allows, on the one hand, to identify Bytner's motives in writing the prayer, and on the other, to define the conditions of the political, social, and economic crisis that the Czech Brethren found themselves in during the Swedish Deluge. An analysis of the prayer's content allows us to conclude that the historical background outlined in it is connected to the most significant issues related to the Unity's situation during the Swedish Deluge: the emigration of the Czech Brethren, repression, and the hope for regaining statehood.

Słowa kluczowe: Jednota, bracia czescy, potop szwedzki, Jan Bytner, kontrereformacja

Keywords: Unity, Czech Brethren, Swedish Deluge, Jan Bytner, counter-reformation





Bibliografia

Źródła

- Biblioteka Raczyńskich, sygn. 193, *Modlitwa podczas wojny ze Szwedami*, ręką Bytnera, s. 55–58
- Komeński J.A., *Panegiryk Karolowi Gustawowi bezkrwawemu zwycięzcy Sarmacji*, w: *Filozofia i myśl społeczna XVII w.*, oprac. A. Linda, M. Maciejewska, Z. Zawadzki, Warszawa 1979, cz. 1, s. 281–298
- Komeński J.A., *Zburzenie Leszna (Lesnae exicidum) w kwietniu 1656 r. Historycznie wiernie opisał Komeński*, w: *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna (1628 – 2008)*, red. A. Konior, Leszno 2008, s. 131–147
- Pufendorf S., *Siedem ksiąg o czynach Karola Gustawa króla Szwecji*, tłum., oprac., wstęp W. Krawczyk, Warszawa 2013

Literatura

- Dworzaczkowa J., *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997
- Dworzaczkowa J., *Bytner Jan*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Poznań 1981, s. 88–89
- Dworzaczkowa J., *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, w: *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna. Materiały wydane z okazji 380. rocznicy przybycia braci czeskich do Leszna i 10-lecia powstania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie*, red. A. Konior, Leszno 2009, s. 11–28
- Dworzaczkowa J., *Geneza i losy Postylli na ewangelie Jana Bytnera*, „Biblioteka”, T. 9: 2005, z. 18, s. 149–153
- Dworzaczkowa J., „*Panegyrycus Carolo Gustavo*” i jego tło polityczne, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*”, T. 28: 1982, s. 93–105
- Dworzaczkowa J., *Sytuacja Jednoty w Polsce u schyłku XVII w.*, w: *Daniel Ernest Jabłoński. Rektor gimnazjum w Lesznie (1686–1691)*, red. A. Konior, Leszno 2010, s. 43–50
- Englund P., *Niezwyciężony*, t. 1–2, tłum. W. Łygaś, Gdańsk 2004
- Hýbl F., *Jan Amos Komeński a Polska*, w: *Jan Amos Komeński a Polska*, red. F. Hýbl, K. Szymańska, Leszno 2009, s. 9–15
- Kersten A., *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim 1655–1656*, Warszawa 1958
- Kubala L., *Wojna szwedzka 1655–1656*, Poznań, 2005
- Kurdybacha Ł., *Działalność Jana Amosa Komeńskiego w Polsce*, Warszawa 1957



- Libiszowska Z., *Antyszwedzka literatura propagandowa z czasów „potopu”*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, red. K. Lepszy i in., t. 2, Warszawa 1957, s. 481–527
- Lohfink G., *Modlitwa moją ojczyzną. Teologia i praktyka modlitwy chrześcijańskiej*, tłum. E. Piecul-Karmińska, Poznań 2011
- Majewski W., *Poddawanie się Szwedom w Koronie w 1655 r.*, w: *Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją w XVII wieku*, red. M. Nagielski, Warszawa 2007, s. 105–119
- Pawelec M., *Jan Amos Komeński wobec inicjatyw irenicznych polskiego protestantyzmu*, w: *Jan Amos Komeński i bracia czescy w 380. rocznicę przybycia do Leszna. Materiały wydane z okazji 380. rocznicy przybycia braci czeskich do Leszna i 10-lecia powstania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie*, red. A. Konior, Leszno 2009, s. 53–66
- Piszc E., *Colloquium Charitativum. Przygotowania, przebieg, rezultat*, w: *Colloquium Charitativum Secundum. Materiały konferencji międzynarodowej zorganizowanej w Toruniu 13–15 października 1995 r. w 350 rocznicę „Rozmowy Braterskiej”*, red. K. Maliszewski, Toruń 1996, s. 29–38
- Rott D., *Kobiety w dziejach polskiej reformacji – Krystyna Poniatowska i Anna Memorata*, w: *Res Historica. Z dziejów stosunków wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku*, t. 10, red. H. Gmiterek, Lublin 2000, s. 147–164
- Starke A., *Jan Bytnher*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 3, red. W. Konopczyński, Kraków 1937, s. 182–183
- Szczotka S., *Chłopi obrońcami niepodległości Polski w okresie potopu*, Kraków 1946
- Śliziński J., *Z działalności literackiej braci czeskich w Polsce (XVI–XVII w.)*, Wrocław 1959
- Tazbir J., *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, w: *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, red. K. Lepszy i in., t. 1, Warszawa 1957, s. 249–301
- Topolski J., *Problemy metodologiczne korzystania ze źródeł literackich w badaniach historycznych*, w: *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, red. Z. Stefanowska, J. Sławiński, Warszawa 1978, s. 7–30
- Wimmer J., *Polska – Szwecja. Konflikty zbrojne w XVI–XVIII wieku*, Oświęcim 2019
- Wojtak M., *Do Boga..., o Bogu..., przed Bogiem... Gatunki przekładu religijnego w przekładzie filologicznym*, Tarnów 2019
- Woronzak J., *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Przykłady w reprodukcji fototypicznej*, Wrocław 1955